

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2 [—] , kwart. 6 [—] z dostawą do domu . . . mies. zł. 2 ⁴⁰ , kwart. 7 [—] Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2 ⁴⁰ , kwart. 7 [—] Zagranicą mies. zł. 5 [—] , kwart. 15 [—]	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1 [—] . Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
		Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

1936

Ludzkość znowu żegna rok jeden — rok tysiąc dziewięćsetny trzydziesty piąty. Wkraczamy w nowy okres roczny. Rok 1935 jest już poza nami ze wszystkim, co było w nim dobre i złe, co nękało nas i co napawało nadzieją. Rok ten był niewątpliwie ciężki. Bieda stała się jeszcze bardziej dokuczliwą, ministrowie resortów gospodarczych całego świata nie mogli wiązać końca z końcem, bezrobocie wzrastało do niebywałych rozmiarów. Dusząco było na świecie. Ale też nie należy zapominać o tym, że był to szósty rok kryzysu a więc szósty rok ciężkiej walki o byt, trudności ekonomicznych i budżetowych, ostrych zarządzeń oszczędnościowych i wielkich ofiar społeczeństwa.

Ludzkość wita rok nowy — rok tysiąc dziewięćsetny trzydziesty szósty z nowymi nadziejami. Może on przynieść ukojenie gospodarczych bolączek i przezwyciężenie chorób społecznych? Czy będzie on lepszy? Czy będzie szczęśliwszy?

Trudno jest prorokować. Nie może człowiek przeniknąć tajemnicy przyszłości, która w zasadzie jest zawsze niedostępna dla ludzkiego umysłu. Ale można przewidywać pewne perspektywy tej przyszłości, można obliczać pewne możliwości rozwoju wypadków i ustalać linje postępowania ludzkiego. W ten sposób można twierdzić, że rok 1936 będzie niewątpliwie okresem, na którym trudności ekonomiczne będą jeszcze wyciskały z całej siłą swe piętno, ale że będzie to już okres stopniowego ożywiania się koniunktury, poprawy stosunków ekonomicznych. Już w r. 1935 widoczne były pewne objawy stabilizacji gospodarczej i przełamania się fali kryzysu a następne miesiące będą prawdopodobnie te objawy dalej potęgowały. Nie będą to procesy ani nagłe ani zbyt powszechne ale niemniej będą naprawiały zło, wywołane przez niszczycielskie działanie kryzysu.

Zycie musi iść naprzód. Bezwiad, w jaki cały świat a wraz z nim i Polska wpadły w dobie kryzysu, musi znowa ustępować pod naciskiem potrzeb życiowych. Takie jest prawo życia, które po cofnięciu się na całym froncie, musi teraz znowa ruszać do kontrataku. Temu prawu ulegać będzie także i Polska, która zachowała wszystkie podstawowe elementy życia społeczno-gospodarczego w postaci zdrowej waluty, spokoju wewnętrznego, zdolności wytwórczej i wiary we własne siły. Taki kraj musi wierzyć w lepszą przyszłość i przyszłość tę musi zdobyć.

Rok 1935 zesłał na Polskę ciężką żałobę. Straciła ona największego w swych dziejach człowieka, straciła swego wodza i nauczyciela. Ale nie straciła ochoty do pracy i wiary w tę pracę. Zdobyła Polska w tym roku nowe prawo ustrojowe, które daje jej podstawy siły i spoiwości na długie przyszłe lata. Zakończyła też Polska miniony rok wielką ofensywą na odcinku gospodarczo-finansowym i ofensywę tę prowadzić będzie wytrwale i w roku przyszłym.

Niechajże więc nowy rok przyniesie sternikom naszej nawy państwowej pomysły i wyniki ich wysiłków i ofiarnej wyteżonej pracy. Niech przyniesie wszystkim obywatelom Polski możliwość korzystania z owoców tych wysiłków. Niech nam otworzy drogę do jaśniejszego, lepszego jutra.

Allan.

Demarche brytyjsko-francuskie w sprawie Kłajpedy.

Londyn, 31. XII. (PAT.) Z miarodajnych źródeł brytyjskich korespondent PATA'a dowiaduje się, że nastąpiła łączna demarche brytyjsko-francuska w sprawie Kłajpedy w Berlinie. Ze strony rządu litewskiego zwrócono w Londynie i Paryżu uwagę na to, że Litwa wypełniła z jaknajwiększą skrupulatnością zalecenia mocarstw co do sprawiedliwego wykonywania statutu kłajpedzkiego, ale że ta bezstronność, wykazana przez rząd litewski doprowadziła do nadużywania władzy przez elementy niemieckie, sprawujące wskutek opanowania dyrektorjatu władzę w Kłajpedzie.

Rząd litewski zaproponował wobec tego, aby mocarstwa, poręczające ściśle wykonywanie statutu kłajpedzkiego, zwróciły uwagę rządu niemieckiego na ten stan rzeczy, zaogniający stosunki niemiecko-litewskie. Demarche W. Brytanji i Francji u rządu niemieckiego została dokonana w celu doprowadzenia do odprężenia sytuacji. Rządy mocarstw, podejmujących demarche, zaproponowały rządowi Rzeszy dokonanie wzajemnej wymiany więźniów politycznych pomiędzy Niemcami a Litwą. Odpowiedź rządu niemieckiego nie jest jeszcze wiadoma.

Zjazd duchowieństwa prawosławnego

Grodno, 31. XII. (PAT.) Dziś rozpoczął się w Grodnie zjazd diecezjalny duchowieństwa i ludności prawosławnej diecezji grodzieńskiej, który obraduje pod przewodnictwem biskupa Antoniusa.

Po uroczystym nabożeństwie, odprawiono modły za pomyślność Rzplitej Polskiej, poczem biskup otworzył obrady, wygłaszając przemówienie w języku polskim, poświęcając specjalny występ pamięci Marszałka Piłsudskiego, twórcy niepodległości Państwa Polskiego, w którym cerkiew prawosławna znalazła możliwość swobodnego rozwoju. Po przemówieniu biskupa chóralnie wykonano pieśń żałobną.

Następnie uczestników zjazdu powitał w imieniu wojewody białostockiego starosta grodzieński, odczytu-

jąc pismo wojewody, wystosowane z okazji otwarcia zjazdu. Z kolei biskup Antonius odczytał treść depechy holenderskiej, wysłanej do Prezydenta Rzplitej oraz depeşe do premiera Kościakowskiego, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigłego, ministrów Raczkiewicz i Świątosławskiego, metropolity Djonizego oraz wojewody białostockiego i nowogródzkiego.

Dziekan grodzieński ks. Sahajkowski podziękował przedstawicielom władz za obecność ich na zjeździe, zapewniając przytem o całkowitej lojalności ludności prawosławnej dla Państwa Polskiego, poczem wznosił okrzyk na cześć Rzplitej.

Obrady Zjazdu zakończone zostaną w dniu 31 grudnia r. b.

Włoska Rada ministrów.

Rzym, 31. XII. (PAT.) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem Mussoliniego posiedzenie Rady ministrów. Komunikat urzędowy, wydany po posiedzeniu stwierdza, że Mussolini przedstawił ministrom sprawozdanie na temat ostatnich wydarzeń na terenie międzynarodowym.

Zwracając szczególną uwagę na „prawizyczne” propozycje paryskie, Mussolini podkreślił, iż propozycje te były bardzo dalekie od zaspokojenia minimalnych żądań włoskich, zwłaszcza z punktu widzenia bezpieczeństwa granic oraz bezpieczeństwa poddanych włoskich. Propozycje te upadły jednak zaraz po ich ogłoszeniu zanim wielka rada faszystów mogła zgodzić się swymi uprawnieniami je zbadać. Powodów upadku tych usiłowań, których wyrazem były propozycje paryskie, szukać należy wyłącznie poza granicami Włoch, co uznane jest już wszędzie przez ludzi dobrej woli.

Z kolei Mussolini na podstawie dokumentów zilustrował obszernie położenie wojskowe w Erytrei i Somalji, ze szczególnem uwzględnieniem frontu północnego, gdzie wojska włoskie koncentrują się i umacniają na osiągniętych pozycjach, które w pewnych punktach odległe są o 170 km. od dawnej granicy. Ten szybki skok dokonany w ciągu pierwszych 30-tu dni wymaga obecnie przeprowadzenia domiosłych i rozległych prac nad drogami komunikacji i środkami łączności, które winny zagwarantować i ułatwić dalsze ruchy mas wojskowych i robotniczych, liczących łącznie kilkaset tysięcy ludzi. Każda wojna zwłaszcza

kolonialna musi mieć przerwy, które są niezbędne szczególnie gdy chodzi o organizację łączności w trudnym i górskim terenie, jakim jest prowincja Tigre. Powierzchnia tej prowincji wynosi 1/7 terytorjum włoskiego a odległa ona jest przeszło 400 km. od bazy w Massui. W ciągu ostatnich spotkań dnia 15 i 22 grudnia, które były największymi starciami od rozpoczęcia kroków wojennych, wojska włoskie oraz erytrejskie wykazały wspaniałe cnoty żołnierskie, a stan fizyczny i moralny wojsk jest znakomity.

Mussolini przedstawił dalej dane statystyczne dotyczące zbiorów złota i podkreślił plebiscytowy charakter tej manifestacji, która odbyła się samorzutnie i prawie bezimiennie i przystoczył szereg wzruszających epizodów tej akcji. Mussolini podniósł wielką rolę kobiet włoskich w „plebiscycie złota”.

Walka przeciw obłędowi gospodarczemu — oświadczył dalej Mussolini — toczy się w sposób zwarty przy skutecznej współpracy czynników produkcji i wymiany. Wobec wysokiego poczucia obywatelskiego rolnictwa, przemysłu i handlu stały się zbyteczne wszelkie nadzwyczajne normy ustawodawcze, które nie są również przewidywane na przyszłość. Prace korporacyj idą w kierunku maksymalnego wykorzystania zasobów kraju oraz wynalezienie materiałów i surowców zastępczych. W końcu lutego zbierze się walne zgromadzenie wszystkich korporacyj w liczbie 22.

Następnie Mussolini poinformował Radę ministrów o ostatnich zarządze-

Trzęsienie ziemi w Niemczech.

Berlin, 31. XII. (PAT.) Ubiegłej nocy około godz. 4-ej w całych Niemczech południowych, a zwłaszcza w dolinie górnego biegu Renu, odczuło bardzo silnie dwukrotnie po sobie następujące wstrząsy podziemne. Według doniesień, otrzymanych ze stacji seismograficznych w Karlsruhe i Heidelbergu, trzęsienie to, którego ognisko znajdowało się w stolicy Rastattu, a więc w odległości około 100 km., należało do najsilniejszych, jakie miały miejsce od lat kilkudziesięciu. Objęło ono obszar 60.000 km. kw. W różnych miastach, jak Karlsruhe, Baden i Pirmasens, wśród ludności wybuchła panika. Mieszkańcy w pośpiechu opuszczali mieszkania, uciekając na ulice i place. Liczne domy wykazują szczeliny i pęknięcia. Na wielu budynkach kominy zawaliły się.

Również ze Szwajcarii nadchodzą wiadomości, iż w tym samym czasie odczuło tam silne dwukrotne wstrząsy.

SAMOLOT BRYTYJSKI W ABISYNIJ.

Londyn, 31. XII. (PAT.) Pierwszy samolot, wysłany do Abisynji przez brytyjski Czerwony Krzyż i Związek brytyjski Tow. Przyjaciół Ligi Narodów, wystartował z Croydon. Samolot ten dwa razy dziennie będzie udawał się na front północny z lekarstwami i opatrunkami, skąd będzie zabierał rannych, wymagających pilnych i poważnych zabiegów chirurgicznych. Samolot jest pilotowany przez kpt. Haytera i mjr. Fellowes.

LINDBERGH W LONDYNIE.

Liverpool, 31. XII. (PAT.) Parowiec „American Importer” zatrzymał się na redzie 1, do portu okręt wejdzie około godziny 20-ej. Na pokładzie statku znajduje się Lindbergh wraz z rodziną. Lindbergh nie zarezerwował dla siebie mieszkania w żadnym z wielkich hoteli miasta. Na spotkanie jego nie przebył do portu nikt z jego znajomych. Ogólnie przypuszczają, iż Lindbergh bezpośrednio z Liverpoolu uda się do Londynu.

PO ZERWANIU STOSUNKÓW Z Z. S. R. R.

Montevideo, 31. XII. (PAT.) Poseł sowiecki Minkin wystosował do urugwajskiego ministerstwa spraw zagranicznych notę z żądaniem podania motywów zerwania stosunków dyplomatycznych z Z. S. R. R., protestującą zarazem przeciwko temu zarządzeniu. Minister spraw zagranicznych Espalter odesłał notę z powrotem, oświadczając, że jest ona zredagowana w nieodpowiedniej formie, oraz, że Minkin nie jest obecnie uważany za reprezentanta dyplomatycznego swego kraju.

niach dotyczących wojsk wewnątrz kraju oraz wysiłków dokonanych przez przemysł wojenny, stojący pod kierownictwem komisariatu produkcji wojennej.

Po wysłuchaniu sprawozdania Mussoliniego na temat ostatnich układów handlowych z Austrią, Węgrami, Niemcami i Szwajcarią oraz po przyjęciu do wiadomości dyrektywy udzielonych przez rząd włoski delegacji na konferencję morską w Londynie, Rada ministrów uchwaliła znaczną ilość dekretów wchodzących w zakres poszczególnych działów ministerjalnych.

Wiadomości bieżące.

31

Wtorek

Sylwestra p.

Jutro: Mieczysława
Wschód słońca 7:46
Zachód „ 15:33

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu“. — Godz. 12 w nocy Rewja Sylwestrowa.

Sroda godz. 12 „Pastorałka“. — Godz. 3.50 „Awantura w raju“. — Godz. 8 „Przygoda w Grand Hotelu“.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sroda godz. 20 „Jaś z księżycą“.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Dodek na froncie“ z Dymszą.

CHIMERA: „Nasze słończko“ z Shirley Temple.

COLOSSEUM: „Młode orły“ oraz reż. wja „Kochajmy się... — ściskajmy się...“.

GRAZYNA: „Kapryśna Marjetta“.

KOPERNIK: „Wesoła rozwódka“ z Gingers Roggers i Fred Astaire.

MARYSIENKA: „Napał na Kongo“.

MUZA: „Droga do szczęścia“.

PALACE: „Manewry miłosne“.

PAN: „Sing - Sing“.

PAX: „Wyspa skarbów“ i barwna komedia.

RAJ: „Wesoly jubileusz Mickey Mouse“.

STYLOWY: „Roześmiane oczy“ z Shirley Temple i rewja.

SWIT: „Wesoly jubileusz Mickey Mouse“.

TECZA: „Legjon nieustraszonych“.

TON: „Wyprawy krzyżowe“.

UCIECHA: „Cowboy milionerem“ i reż. wja.

WSZYSTKIM NASZYM T. PRE-NUMERATOROM, P. ZYJACIOM I CZYTELNIKOM SKŁADAMY Z OKAZJI NOWEGO ROKU NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA.

— Sylwester w Teatrze Wielkim. Dnia 31. XII. na zakończenie Starego Roku a na powitanie Nowego 1936 dwa przedstawienia. Pierwsze o godz. 8-mej „Przygoda w Grand Hotelu“ z Janiną Kulczycką oraz o północy drugie przedstawienie wielka reż. wja „Skok w Nowy Rok“ urządzona staraniem zarządu Teatrów Miejskich z udziałem całego zespołu oraz J. Kulczyckiej.

— Teatr Rozmaitości dziś nieczynny.

— Nowy Rok w Teatrach miejskich. Teatr Wielki: o godz. 12 w pol. „Pastorałka“. — O godz. 3.50 „Awantura w raju“. — O godz. 8-mej wiecz. „Przygoda w Grand Hotelu“. — Teatr Rozmaitości: O godz. 8-mej wiecz. „Jaś z księżycą“.

KOMEDIANTY.

— „Gwałtu, ratujcie“. Wesoła audycja muzyczna „Gwałtu, ratujcie“, którą usłyszymy dnia 1 stycznia o godz. 20, przemiesza nas do kraju gangsterów i drapaczy chmur. Wraz z amerykańskim policjantem weźmiemy udział w pościgu za bandytami, którzy ukrywają się w podmiejskim kabarecie, gdzie grana jest właśnie wielka rewja.

— „Lwowskie minuty literackie“ Jutro o godz. 23.30 Lwowskie radiowe „Minuty literackie“ poświęcone będą twórczości młodego poety, Lwowianina, Stanisława Rogowskiego. W ramach tej audycji usłyszymy cztery utwory z tomu poezji St. Rogowskiego pt. „Panny leśne“.

KRONIKA MIEJSKA.

Pod kołami autodorożki. Leon Galer zam. ul. Jabłonowskich 10, jadąc wczoraj autodorożką LW. 7445, ul. Sykstuska w kierunku dworca, na ul. L. Sapięhy potrącił przechodzącą przez jezdnię Michalinę Jaworską, zamieszkałą w Bogdanówce, poczem sam odwiózł ją do Pogotowia ratunkowego, a następnie do szpitala.

Aresztowanie włamywacza. Do aresztów policyjnych oddano dziś Juliusza Halperna, zam. pl. Teodora 5, przytrzymanego w restauracji przy ul. Panieńskiej z narzędziami do włamań.

Zamach samobójczy młodej kobiety. Zamach samobójczy młodej kobiety przy ul. Zamarstynowskiej znany. Dziś rano w bramie jednego z domów leżono jakąś kobietę w stanie nieprzytomnym. Po udzieleniu jej pomocy przez lekarza Pogotowia ratunkowego okazało się, że jest to 35-letnia Marja Tomaszewska, bez miejsca zamieszkania, która w zamiarze samobójczym zażyła luminału. Pogotowie ratunkowe odwiózło ją do szpitala.

Podrzutek w klatce schodowej. Dozorca rzeczywistości przy ul. Senatorskiej 7, Michał Kariszyn, doniósł policji, iż wczoraj wieczorem nieznaną kobietą porzucał na oknie w klatce schodowej tej rzeczywistości dziecko płci żeńskiej, liczące około 5 miesięcy. Przy dziecku znaleziono kartkę, że nazywa się ono Marja Gizewicz.

Nowa taryfa tramwajowa

Zarząd Miejski w król. stoł. mieście Lwowie uchwalił nową taryfę tramwajową ważną od 1 stycznia 1936 r.

1) jednorazowy bilet normalny cena zł. 0.20, 2) do przesiadania zł. 0.25, 3) ulgowe do jazdy wprost zł. 0.15, 4) ulgowe do przesiadania zł. 0.20 — ważny dla wszystkich do godz. 7.15 rano, dla wojskowych szeregowych i podoficerów do sierżanta włącznie cały dzień. Dla młodzieży szkolnej za okazaniem legitymacji uprawniającej do nabywania biletów ulgowych, oraz tym, którym takie legitymacje przyznał Zarząd Miejski w porozumieniu z Dyrekcją MKE. Za przewożenie bagażu lub psa. 5) bilet powrotny (robotniczy) ważny do 2-ch przejazdów dziennie z prawem przesiadania, jeden przejazd do godz. 7.15, drugi przejazd powrotny w tym samym dniu od 13 do 17.30 zł. 0.30. 6) bilet dziecienny za dzieci według określonej miary zł. 0.10 wprost, zł. 0.15 z przesiad. Za niemowlęta (do jednego roku życia) trzymane na rękach pasażerów biletu nie płaci się.

7) bilet na 10 jazd wprost dla wszystkich zł. 2.00, 8) bilet na 60 przejazdów szkolny do jazdy wprost zł. 4.50, z przesiad. zł. 5.50. Bilety te są ważne na okres 1 miesiąca bez ograniczenia ilości prze-

jazdów dziennie, dla: a) słuchaczy i słuchaczek wyższych szkół państwowych, b) uczniów i uczennic średnich szkół państwowych, c) szkół powsz. subdyj. przez miasto, d) szkół zawodowych państw. i subdyjowanych przez miasto, e) szkół prywatnych z prawem publiczności.

Legitymacja uprawniająca do nabywania biletów szkolnych i jednorazowych ulgowych zł. 0.50.

Uczniowie i uczennice prywatnych szkół powszechnych, średnich i zawodowych zatwierdzonych przez Ministerstwo WR. i OP. bez prawa publiczności mogą otrzymać tylko legitymacje uprawniające do nabywania jednorazowych biletów ulgowych po 15 gr. do jazdy wprost lub 20 gr. do jazdy z przesiadaniem.

9) Abonament miesięczny: Karta uprawniająca do nieograniczonej ilości przejazdów imienna dla wszystkich zł. 20.00.

Znaczek ważny od dnia 3 miesiąca w którym został zakupiony do dnia 3 następnego miesiąca.

W związku z obniżeniem taryfy zasadniczej 1 stycznia 1936 r. zostają skasowane bilety odcinkowe, bilety 10-rzazowe z przesiadaniem, bilety na 60 przejazdów i wszelkie karty miesięczne ulgowe.

Położenie rzemiosła w województwie lwowskim.

KUSNIERSTWO.

Liczba warsztatów kuśnierskich w naszym województwie wynosi 440, w tem 124 chrześcijańskich, a 316 żydowskich. I to rzemiosło chyli się zupełnie ku upadkowi, tak z powodu panującego kryzysu, jak i nieuczciwej konkurencji. Jest to rzemiosło wybitnie sezonowe — a sezon trwa najwyżej 5 miesięcy — choć po Nowym Roku kuśnierze zająć się po większej części poprawkami i naprawkami. Jak każde rzemiosło i kuśnierstwo walczą musi z nieuczciwą konkurencją i co skutkuje naniebiebezpieczniejszymi konkurentami są krawcy, z którymi do niedawna kuśnierze żyli w zgodzie, bo wszak jeden bez drugiego osbejść się nie mógł. Wyzyskali jednak tę zgodę krawcy i obecnie sami przyjmują roboty kuśnierskie, ba nawet skórki mają na składzie.

Ponieważ urząd podatkowy wymierza

podatki według kontyngentu sprowadzonych skórek futrzanych, odbija się to na kuśnierzach, choć 70 proc. robót kuśnierskich wykonują krawcy. Cech kuśnierski odniósł się w tej sprawie do władz przemysłowych, dostarczał dowodów tej nieuczciwej konkurencji, interwencja ta jednak pozostawała często bez echa, lub kończyła się na drobnej karze, która nie pozostawała w żadnym stosunku do szkód wyrządzonych kuśnierstwu.

Jeżeli się doda do tego brak kapitału obrotowego, nic dziwnego, że tak zasobny do niedawna zawód, zatrudniający licznych pracowników — powoli zanika, a na miejscu zostają fuszerzy. To też odpowiednie czynniki powinny wglądać w tę sprawę, wysłuchać słusznych żądań i przedsięwziąć środki ratowania tej gałęzi przemysłu od zupełnego upadku.

sz.

LOS KONKURSU NA POWIEŚĆ

Warszawa. 31 XII. (PAT.) W dniu 30 grudnia 1935 r. odbyło się posiedzenie sądu konkursu powieściowego, ogłoszonego przez Książnicę-Atlas pod protektoratem Polskiej Akademii Literatury.

W zebraniu sądu wzięli udział: przewodniczący sądu Juliusz Kaden Bandrowski, członkowie sądu: Karol Irzykowski, dr. Stanisław Furmanik, dyr. Książnicę-Atlas dr. Jan Piątek, Jerzy Szaniawski, Ewa Szelburg Zarembina, Julian Wołoszynowski, prof. Tadeusz Zieliński i dyr. PAL. Michał Rusinek.

W czasie obrad sądu złożyły sprawozdania ze swych prac poszczególne sekcje, poczem postanowiono przetrzymać do drugiego czytania następujące utwory: „Żywooty ludzi mieszyjących“, „Kokietka“, „Na podwórzu była studnia“, „Motowidła“, „Czerwie wypęły“, „Seans o piątej“, „Potępień“, „Żelazna korona“, „Słoneczny system“, „Arka Noego“, „Władcy swego pana“, „Pługi w słońcu“. Co do dopuszczenia kilku innych prac do drugiego czytania, zapadnie dodatkowe decyzja w ciągu najbliższych czterech tygodni.

Autorowie prac nieprzeznaczonych do drugiego czytania będą mogli odebrać manuskrypty w czasie od 1 lutego do 29 lu. tego 1936 roku.

Osoby zpoza Warszawy winny nadesłać 1 zł. w znaczkach pocztowych na koszty przesyłki.

SMIERĆ LORDA READINGA.

Londyn. 31. XII. (PAT.) Wczoraj popołudniu zmarł w Londynie jeden z najznakomitszych mężów stanu XX. wieku, lord Reading. Przed 3 miesiącami lord Reading, który liczył 75 lat, zapadł ciężko na astmę, ale po kilku tygodniach w zdrowiu jego nastąpiła znaczna poprawa. Dwa tygodnie temu jednak lord Reading zaziębił się i z tego zaziębnienia wywiązało się zapalenie płuc, które wraz z astmą i osłabieniem serca spowodowało zgon wielkiego polityka. Nazwisko lorda Readinga, zanim podniesiony został do godności lorda, brzmiało Rufus Isaacs. Był on synem niezamożnego kupca żydowskiego w City londyńskim Józefa Isaaca.

SMIERĆ LOTNIKA.

Kair. 31 XII. (PAT.) Lotnik francuski Klein, który został ranny w katastrofie lotniczej w pobliżu Uadi Halfa w Sudanie egipskim, zmarł wskutek odniesionych ran. Drugi lotnik Pharabod, któremu Klein towarzyszył, jak wiadomo, zginął na miejscu

podatki według kontyngentu sprowadzonych skórek futrzanych, odbija się to na kuśnierzach, choć 70 proc. robót kuśnierskich wykonują krawcy. Cech kuśnierski odniósł się w tej sprawie do władz przemysłowych, dostarczał dowodów tej nieuczciwej konkurencji, interwencja ta jednak pozostawała często bez echa, lub kończyła się na drobnej karze, która nie pozostawała w żadnym stosunku do szkód wyrządzonych kuśnierstwu.

Jeżeli się doda do tego brak kapitału obrotowego, nic dziwnego, że tak zasobny do niedawna zawód, zatrudniający licznych pracowników — powoli zanika, a na miejscu zostają fuszerzy. To też odpowiednie czynniki powinny wglądać w tę sprawę, wysłuchać słusznych żądań i przedsięwziąć środki ratowania tej gałęzi przemysłu od zupełnego upadku.

sz.

PRZYSPIESZENIE WYBORÓW.

Paryż. 31. XII. (PAT.) Duże wrażenie w kołach politycznych wywołało ostateczne potwierdzenie wiadomości o przyspieszeniu daty wyborów do ciał ustawodawczych, które miałyby się odbyć w końcu marca. Pogłoska podana dziś rano przez „Figaro“, że wybory odbędą się 4-go kwietnia, została w godzinach popołudniowych zdemontowana. Jednakże już przed wieczorem oficjalnie ją potwierdzono, wskazując datę jeszcze wcześniejszą, bo koniec marca. Ponieważ wybory początkowo przewidywane były na maj, oznaczałoby to przyspieszenie kampanii wyborczej o półtora miesiąca. Fakt ten niewątpliwie będzie miał pewne znaczenie i dla układu sytuacji wewnętrzno-politycznej.

O ROZBROJENIE GOSPODARCZE

Waszyngton. 31. XII. (PAT.) Wczoraj w Filadelfji pomocnik sekretarza departamentu stanu Sayre wygłosił przemówienie, w którym bronił równości praw wszystkich państw do rynków kolonialnych. Domagał się on rozbrojenia gospodarczego, wskazując że jeżeli zamyka się granice dla handlu, to wówczas armje przekroczą te granice. Mitem jest — mówił Sayre — że dla ulżenia doli narodów Europy potrzebne są terytoria kolonialne. Emigracja do kolonii jest minimalna. Zasadniczym zagadnieniem jest dokonanie sprawiedliwego podziału surowców, bo braki w tej dziedzinie stwarzają największe trudności gospodarcze.

POSZUKIWANIE ZATOPIONYCH SKARBÓW.

Statek włoski „Artiglio“ podejmuje przy pomocy najlepszych nurków włoskich próbę wydobycia z dna morskigo dzieł sztuki i przedmiotów jubilerskich, które w końcu XVIII w. zabrane były przez cesarza Napoleona z muzeów włoskich i wraz z wiozącym je statkiem poszły na dno podczas burzy koło Portolongone w pobliżu Elby. Statek „Artiglio“ znajduje się już na miejscu i nurkowie w tych dniach rozpoczną poszukiwania.

Teatry i teatryki Lwowa.

Teatr i święta Bożego Narodzenia — stoją w dość bliskim związku zwyczajowym. Spędzić dobrze święta, to znaczy być raz przynajmniej w teatrze. Spróbujmy podtrzymać tradycję.

Teatry miejskie stanęły w obecnym okresie świątecznym na wysokości zadania. Wśród doboru sztuk na obu scenach: w Wielkim i w Rozmaitościach przewodzą: „Przygoda w Grand Hotelu“, „Jaś z księżycą“, „Pastorałka“ i „Kopciuszek“. Oba ostatnie widowiska mają teraz najwłaściwszy punkt aktualności. O ich wartości scenicznnej była już na tych łamach mowa.

Achardowy „Jaś z księżycą“ jest prawdziwie subtelną i piękną pozycją repertuarową. Dziwne i niezrozumiałe, dlatego recenzje tak „objechały“ tę sztukę. Poza wartością samego tekstu prezentuje ona w interpretacji realizacyjnej Niewiarowicza tyle finezji teatralnej, że stanowi ciekawe przeżycie artystyczne dla zwolenników sceny kameralnej.

Film i rewję w ich reprezentacyjnych postaciach przypomnia inscenizacja operetki Abrahama „Przygody w Grand Hotelu“. Nie chcę powtarzać recenzji, którą tu niedawno zamieścił nasz sprawozdawca muzyczny: chciałbym tylko zwrócić uwagę na doskonale wykonaną i zmontowaną teatralność tej wesołej farsy Savoira. Rzecz zmienna: w adaptacji filmowej („Wielka księżna i chłopiec hotelowy“) była to sztuka wyłącznie dialogowa o żadnym prawie procencie ruchu i muzyki; w oprawie scenicznnej Tatarskiej i Rexa przypomina ona właśnie film dzięki współdziałaniu sytuacji, tańca i muzyki.

Rewja „Colosseum“ posiada dobry zespół aktorski. To dużo znaczy, ale jeszcze nie wszystko. Słusznie można sądzić, że bardzo dużo to znaczy dobry tekst. Powodzenie piosenkarki Ireny Różyńskiej, poza jej talentem i wdziękiem osobistym, w dużej mierze pochodzi z dobrych tekstów, które interpretuje. W Warszawie żądanie artystycznego tekstu zostało zrozumiane, ocenione i wykorzystane. Czy nie mógłby kierownik zespołu Skonieczny rozglądać się na miejscu tj. we Lwowie za dowcipnymi tekstami i pomysłami? Siły pisarskie znajdzie na miejscu.

Z innych scenek rewjowych Lwowa, u mieszozonych w kilku kinoteatrach, wyróżnia się w pewnej mierze zespół Stylowego (dobra orkiestra, rewelersy). Pozostałe reprezentują lekką muzę dla przedmieścia i niewybrednego popóstwa środowiska. A no, to także przecież pewien poziom. Może i racja, że gustem inteligentnym świata mierzyć nie należy.

Teatr kukiełek w „Mirażu“ jest fenomenem ciekawym. Nie należy sądzić, aby się specjalnie długo utrzymał, tego rodzaju bowiem imprezy nie są długowieczne. Tem więcej więc należy cenić dowcipną formę tego widowiska. Jest to rozrywka kulturalna i subtelna. Stanowczo za subtelna na publiczność lokalu, w którym się znajduje.

B. W. L.

OBNIŻKA CENY SOLI.

Warszawa. 31 XII. (PAT.) Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu obniżające cenę soli białej z 36 na 32 groszy za kilogram. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1936 z tem, że sprzedawcy soli z wyjątkiem hurtowników, za których pośrednictwem Polski Monopol Solny wprowadza sól do obrotu, mogą jeszcze do dnia 5 stycznia 1936 sprzedawać sól białą po cenie wyższej od 32 gr. w granicach do 36 gr. za kilogram.

Program radiowy.

Sroda, 1 stycznia.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Krakowa. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Przegląd teatralny. 12.15: Koncert. 13.20: Słuchowisko. 13.40: Płyty. 14: Humoreska. 14.20: Koncert żywych. 15: Audycja muzyczna. 15.25: Płyty. 15.45: Gawęda noworoczna. 16: Audycja dla dzieci. 16.20: Recital wioloncelowy. 16.50: „O muzyce w radio“. 17.05: Muzyka taneczna. 18.05: Przegląd humoru zagran. 18.15: Recital śpiewaczy. 18.40: Słuchowisko. 19.10: Płyty. 19.25: Koncert reklamowy. 19.50: Reportaż aktualny. 20: Wesoła audycja ze Lwowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina“. 21.35: „Na rozstaju“ rozmowa Starego Roku z Nowym. 21.55: Wiad. sport. 22.10: Muzyka taneczna. 23.05: Płyty.

Czwartek, 2 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik poranny. 12.15: Orkiestra salonowa. 13: Orkiestra wojskowa. 13.30: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Lekkie piosenki. 16: Gadanka Starego Doktora. 16.15: Płyty. 16.45: „Cała Polska śpiewa“. 17.05: Reportaż. 17.20: Orkiestra kameralna. 17.50: „Książka i wieś“. 18: Recital fortepianowy. 18.30: Odczyt. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Muzyka taneczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Słuchowisko. 21.35: Recital śpiewaczy. 22: Audycja z cyklu „Kwartety J. Haydna“. 22.30:

Zabójcy ministra Pierackiego przed sądem.

Prokurator Żeleński mówi dalej.

W dalszym ciągu swego świetnego przemówienia, prok. Żeleński podkreślił że względy polityczne z tego procesu powinny być wyeliminowane i tych motywów Sąd nie może brać pod uwagę. Następnie powołując się na broszury O. U. N. prokurator podniósł, że oskarżonym zależało na tem, aby sprawa ta nabrała rozgłosu, aby na ziemiach Małopolski Wchod. nie zapanował spokój. Scharakteryzował w dosadnych słowach postępowanie obrony, która stawiała pytania, wiedząc zgóry, że będą, bo muszą być uchylone, prokurator przedstawił obszerny materiał, na jakim oparto oskarżenie, zatrzymując się dłużej na archiwum osk. Senyka, obejmującego obszernych 5 tomów.

Omówiwszy zeznania oskarżonych i świadków, prokurator prosi sąd aby się myślał przenieśli na dzień zabójstwa min. Pierackiego.

JAKBY GO TERAZ NA MARACH WNIEŚLI.

Teraz panowie sędziowie, będziecie mogli zapomnieć na chwilę o incydentach i fragmentach, przejść do tego, co jest powodem, że tu jesteśmy. Nie chodzi przecież o to, że oskarżeni należeli do O. U. N., gdyby to i tylko to miało być przedmiotem sprawy, nie byłaby ona w Warszawie. Proszę panów, chodzi tu o Bronisława Pierackiego, o ministra, o członka Rządu, o generała, żołnierza, komendanta. I proszę panów, z tą chwilą, gdy do niego przystępujemy, z tą chwilą niech tu będzie już cicho o kłamstwach, o świadkach takich, czy innych, o przykazaniach O. U. N. Odsuńmy te tablice, jak odsunęły się dźwidy rzeczowe i niech tu będzie tak, jakby Go teraz tu na marach wnieśli. Od tej chwili tu będzie sąd o Pierackiego, za Pierackiego. Panowie sędziowie! Chcę przedewszystkiem, abyście się przenieśli w ten dzień, abyście nanowem świeżo bezpośrednio odczuli i wiedzieli. Jest 15 czerwca 1934 r., godz. 3 z minutami, kiedy minister spraw wewnętrznych Bronisław Pieracki przerywa narady z wojewodami, aby spożyć posiłek w gronie przyjaciół. Jedzie na ulicę podówczas Foksal nr. 3, ale cóż to, tam ktoś chodzi. Tam jakiś młody człowiek się czai i paczkę jakąś kryje pod ramieniem, a minister jest sam. Ten młody człowiek wchodzi za ministrem mocuje się z paczką, poczem odruchowo podkłada ją znowu pod ramię i strzela raz, dwa i trzy. Słyszycie te strzały panowie sędziowie. To Bronisław Pierackiego ostatni werbel. I potem ciało zbrukane krwią i potem serce zamiera, a młody człowiek odchodzi, hamuje ruchy, napina wszystkie mięśnie, aby iść wolno i spokojnie i pogwizduje. A gdy się wszczeły krzyki, kiedy się wszczał rumor, ucieka. Wiedząc jak uciekał, jak się skrył przy ul. Okólnik i z tą chwilą zapada ciemność, bo on wyszedł i już przez chwilę nic nie wiemy.

Następnie prokurator dłużej zatrzymał się na osobie mordercy Maciejce, udowadniając, że wina jego nie ulega żadnej wątpliwości.

DZISIEJSZA ROZPRAWA

Dzisiejsze posiedzenie sądu w sprawie o zabójstwo ś. p. ministra Pierackiego rozpoczęło się o godz. 10.45.

W dalszym ciągu przemawiał prokurator Żeleński.

Wysoki Sądzie! — mówi prokurator — omówiłem wczoraj dzieje Grzegorza Maciejki w tej sprawie zabójstwa i skonkludowałem, że jest już faktem historycznym, iż właśnie on, Grzegorz Maciejko jest zabójcą min. Pierackiego. Nie wyczerpałem wszystkich danych, ale uważam, że to jest zupełnie zbędne. Tak, jak wiadomo jest, że zabójcą Andrzeja Potockiego w r. 1908 jest Siczyński, tak, jak wiadomo, że na życie Naczelnika Państwa Marszałka Piłsudskiego w roku 1920 targnął się Fedak, tak oczywiście wiadomo jest już raz nazawsze, że ministra Pierackiego zgładził Grzegorz Maciejko. Jest to fakt historyczny.

Grzegorz Maciejko dokonywując tej zbrodni, wyposażony był w broń podwójną, zabezpieczono go i zatroszczono się o takie gwarancje, że śmierć będzie zadana, iż dano mu do jednej ręki bombę, a do drugiej rewolwer. Doświadczenie w przewidywaniu nie zawiodło tych, którzy Grzegorza Maciejkę sposobili i kształcili. Istotnie jedno z tych narzędzi zawiodło i użyte zostało drugie.

Ale pytam się, gdzie jest sprawca? Oto O. U. N. porywa się na członka Rządu Rzeczypospolitej, dokonywuje pierwszego zamachu poza t. zw. swymi ziemiami etnograficznymi w Polsce i deleguje do tego czynu takiego swego przedstawiciela, który niema tej odwagi, tej śmiałości stanąć po zbrodni i powiedzieć: „oto jestem, oto dlatego zabiłem, że... itd.“. Nie, członek O. U. N., przedstawiciel podziemia ukraińskiego, rzecznik wojującego nacjonalizmu ukraińskiego uciekł i długo go trzeba czekać na jakąś enuncjację i długo się tam wahają, namyślają i naradzają, ażali się przyznać. Oto ten dwufront moralny, to dyskutowanie sprawy na obie strony tak właściwie, tak stałe, tak klasyczne dla O. U. N. Maciejko uciekł, Maciejko nie jest są-

dzony, o Maciejce nie wiemy gdzie jest, ale są jego współtowarzysze.

Napozór jest wielki brak w sprawie o zabicie ministra Pierackiego, bo brak zabójcy. Ale powtarzam tylko napozór, bo gdy panowie sędziowie przypomniecie sobie słowa, które tu padały o Grzegorzu Maciejce, to u przytomnicie sobie, że Grzegorz Maciejko to człowiek bardzo prosty, bardzo zwyczajny i że to tylko wykonawca. Natomiast, gdy chodzi o tych, którzy myśleli za wykonawcę, wszystko przygotowali, jeżeli chodzi o wszystkie hierarchie wyższe, a więc wyżej odpowiedzialne, to macie je tu. I chociaż niema tu Grzegorza Maciejki, ale za to jest tu porażający na sali sądowej w Polsce oskarżony prowidyk krajowy, czyli komendant krajowy. Po raz pierwszy, jak U. W. O. i O. U. N. w Polsce istnieją, komendant krajowy jest osadzony na ławie oskarżonych, jest sądzony i będzie skazany. A obok niego coż za oficerowie, sama elita, rewja najlepszych. Więc wprawdzie niema zabójcy, ale zato są ci, którzy tę lukę wypełniają.

Zkolei prokurator omawia rolę poszczególnych oskarżonych.

KŁĘSKA POWODZI.

Grenoble. 31. XII. (PAT.) Ulewne deszcze, jakie przeszły ostatnio nad rejonem alpejskim, wyrządziły znaczne szkody. Wezbrane potoki wylały w II czynnych miejscach. Szosa wiodąca z Grenoble do przełęczy Lautaret została uszkodzona przez powódź na przestrzeni około 30 metrów. W górnych Alpach most został zniesiony przez wezbrany potok. Wskutek osunięcia się skał, komunikacja pomiędzy embrun i Briancon została przerwana.

PAROWIEC Z MATERJAŁEM WYBUCHOWYM W OGNIU.

Londyn. 31. XII. (PAT.) Na pokładzie parowca holenderskiego „Taraklan“ o wyporności 8000 ton, wiozącego materiały wybuchowe, wybuchł pożar. Parowiec pełną parą zdążył do Plymouth. Władze portowe przygotowały wszystko do okazania pomocy załodze i do wzięcia udziału w gaszeniu pożaru skoro tylko parowiec ukazał się na horyzoncie.

PRZYCZYNA ZERWANIA

Paryż. 31. XII. (PAT.) „Echo de Paris“ pisze, że bezpośrednią przyczyną zerwania stosunków dyplomatycznych przez rząd urugwajski z Sowietami był wynik dochodzenia przeprowadzonego wskutek ostrzeżenia, jakie rząd urugwajski otrzymał z Rio de Janeiro. Ostrzeżenie to wskazywało na udział poselstwa sowieckiego w Montevideo w ostatnich zamieszkach rewolucyjnych, jakie miały miejsce ostatnio w Brazylii.

BADEN-POWELL CHORY.

Londyn. 31. XII. (PAT.) Naczelny skaut lord Baden-Powell, który podróżuje obecnie wzdłuż zachodniego brzegu Afryki, zapadł na tropikalną gorączkę. Aczkolwiek nie jest to choroba ciężka, to jednak wobec sędziwego wieku naczelnego skauta, który liczy 79 lat, budzi ona pewne obawy. Lady Baden-Powell, która podróżuje z nim razem, również zachorowała na tę samą chorobę.

PROCES STAWISKIEGO.

Paryż. 31. XII. (PAT.) Prokurator Fernand Roux, reprezentujący oskarżenie w procesie Stawiskiego zakończył wczoraj swe przemówienie, podtrzymując wszystkie argumenty oskarżenia, obarczając w szczególności odpowiedzialnością b. mera Bayonne dep. Garata, jako jednego ze współwiniwych całego szeregu fałszerstw. Prokurator domagał się również zastosowania wszystkich rygorów prawa do b. dyrektora dziennika „Volonté“ Dubarry, który kilkakrotnie w czasie rozprawy usiłował udowodnić, iż jest tylko kozłem ofiarnym w tym procesie, w którym zamieszanych jest tyle wybitnych osobistości politycznych.

Sensacją było zrzeczenie się przez prokuratora oskarżenia w stosunku do dwóch oskarżonych dziennikarzy Kamila Aymarda i Levi. Należy podkreślić, iż Aymard był naczelnym redaktorem „La Liberté“, a Levi naczelnym dyrektorem dziennika „Rempart“.

DZIEŃ ŚW. SZCZEPANA U RYBAKÓW HELSKICH.

Dzień św. Szczepana w okresie Bożego Narodzenia jest dniem obrad rybackich. Jak wiadomo rybacy helscy łowią w spółkach zwanych maszoperjami. Na czele spółki stoi szyper. W dniu więc św. męczennika zbierają się rybacy wraz ze swymi rodzinami, wspólnie zakupują „achtelek hajerszu“ ćwiartkę piwa i popijają t. zw. wino rybackie (mieszanina eteru, octu i pieprzu), przyczem radzą nad połowami lososi, wyznaczaniem „partu“ na rok przyszły, to jest terenu przybrzeżnego, gdzie rybak do spółki może łowić. Rankiem wszyscy rybacy czas spędzają na nabożeństwach, popołudniu na domowych rozrywkach. W niektórych zaś osadach dokonują wróżb w dzień wigilijny. Zwyczaj ten odnosi się do mieszkańców Kepy Puckiej.

TOURNEE KOMEDJI FRANCUSKIEJ.

Jak donosi prasa, teatr Comedie Francaise wyrusza w lutym na tournée artystyczne po krajach środkowo-europejskich, a m. in. odwiedzić ma również Polskę.



ECHO

Radjoodbiorniki wysokiej klasy w niskiej cenie! Na raty!

	Na raty:	Za gotówkę:
typ 121—Z na prąd zm.	Zł. 170.—	Zł. 153.—
typ 123—Z „ „ „ (dla szkół, świetlic i t. d.)	Zł. 210.—	Zł. 189.—
typ 121—S „ „ st.	Zł. 195.—	Zł. 175.—

Specjalne warunki sprzedaży za Pożyczkę Narodową.

Spowodu całkowitego wyprzedania odbiorników ECHO 131—Z i ECHO 131—B z magazynów fabrycznych będziemy w możności wykonywać obecnie napływające zamówienia na odbiorniki ECHO 131—Z dopiero od dn. 10. I. 1936 r., a na odbiorniki ECHO 131—B (baterijne) od dn. 15. I. 1936 r. Jednak odsprzedawcy nasi we wszystkich miastach powiatowych posiadają jeszcze niewielki zapas odbiorników ECHO 131—B i są w możności dostarczyć je Sz. Klienteli.

Sprzedaż: Blok Brun, S. A. ul. Piłsudskiego 11, „Tele-Radjo“ M. Kubiszyn i Ska, Chorażczyzny 7, Barwik i Borzemski, Kopernika 18, „Foto-Radjo-Palace“, Pl. Marjański 8, „Fot-Abo-Rad“, Pl. Marjański 9, większe sklepy radjowe na prowincji oraz P. Z. T. PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- i RADJOTECHNICZNE W WARSZAWIE, Grochowska 26/34. 5061

Na froncie abisyńskim.

Warszawa, 31. XII. (PAT.) Na podstawie wiadomości, że źródła angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich, PAT. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji:

Cesarz Haile Sellasie wydał ze swej głównej kwatery w Dessie rozkazy wojskom swym, operującym na froncie północnym. Reuter przewiduje, iż walki, jakie będą toczyły się w przyszłym tygodniu, będą należały do niesłychanie zajadłych.

Dotychczas nie wyjaśniła się sytuacja w Abbi-Addi. Według wiadomości ze źródeł angielskich, stolica Tembieniu znajduje się rzekomo w rękach szczepów abisyńskich, które są obecnie w posiadaniu podstawy operacyjnej, pozwalającej im na zagrożenie połączeniem komunikacyjnym z Makkale.

Włosi twierdzą, iż w Abbi-Addi nastąpiło połączenie kolumny włoskiej, która 22 b. m. wytrzymała atak pięciotysięcznego oddziału abisyńskiego, z kolumną posiłkową.

Abbi-Addi posiada wielkie znaczenie strategiczne, ponieważ zamyka dostęp oddziałom abisyńskim, które przenikały w głąb Tembieniu.

Na froncie południowym w dalszym ciągu panuje cisza, przerywana jedynie atakami samolotów włoskich. Lotnicy włoscy bombardowali Dagahbur oraz przelecieli nad miejscowością Aisza, położoną przy linii kolejowej Dżibuti—Addis-Abeba, w odległości 12 klm. od granicy Somalii francuskiego.

KATASTROFA LOTNICZA.

Paryż. 31. XII. (PAT.) Ministerstwo lotnictwa komunikuje, że lotnicy Pharabod i Klein padli ofiarą katastrofy w chwili startu z Wabi Halfa w Sudanie, gdy podejmowali dalszy etap lotu Paryż—Madagaskar. Pharabod został zabity na miejscu, a Klein jest ciężko ranny. „Petit Parisien“ donosi, że aparat skapotował przy starcie i że Klein ma zmiażdżone obie nogi.

Giełda z dnia 31 grudnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty tylko w mące. Ceny naogół utrzymane. Tendencja chwiejna, u-sposobienie spokojne. Jęczmień pastewny 11.25—11.50, ziemniaki 3.25—3.50, fasola biała 18—23, kolorowa 12—13, groch Vik-torja 25—27, pół Viktorja 22—24, groch polny 16—18, zielony 18—20. Folgera 19—21, hreczka pastewna 10.50—11.50. Inne kursy niezmienione.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Dewizy: Belgja 89.30, Berlin 213.45, Ho-landja 359.65, Londyn 26.09, N. Jork czeki 5.29 i jedna ósma, kabel 5.29 i jedna czwar-ta, Paryż 34.99, Praga 21.97, Sztokholm 134.55, Szwajcaria 172.30, Madryt 72.65. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 40.50, 4 prc. poz. inwest. 111, seryjna 119, 5 prc. poz. konwers. 64.50, 5 prc. poz. kol. 58, 6 prc. poz. dol. 79.75, 4 prc. poz. dol. 53.20, 7 prc. poz. stabiliz. 64.50. Akcje: Bank Polski 96.25, Starachowice 31, Dolar w obrotach prywatnych 5.29.

WYSTAWA KSIĄŻKI ZWIĄZANEJ Z OSOBĄ MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Wystawa książki i grafiki, związanej z osobą Marszałka Piłsudskiego, urządzona w Miejskim Muzeum Przemysłowym w Krakowie, ciesząca się niesłabnącą frekwen-cją publiczną, została przedłużona do dnia 13 stycznia 1936 roku, celem umożli-wienia zwiedzenia jej szerszej publiczności i młodzieży szkolnej.

ZNIESIENIE OGRANICZEŃ W PRZY-MOWANIU DO WYŻSZYCH SZKÓŁ SOWIECKICH.

Ogłoszono tu postanowienie, dotyczące nowych warunków przyjmowania do szkół wyższych oraz technicznych dzieci rod-ziców nie pracujących oraz pozbawionych prawa głosowania. Wychodząc z założenia, iż w obecnych warunkach ograniczenia te nie stanowią konieczności, Centr. Komitet Wychowawczy ZSRR, i Rada komisarzy ludowych postanowiły ograniczenia te znieść i zezwolić na przyjmowanie do wspomnianych szkół wszystkich obywateli po zdaniu odpowiednich egzaminów.

PRACA OSWIATOWA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

W dziedzinie wychowania oby-wateckiego Związek Strzelecki prowa-dzi m. in. t. zw. konkursy dobrego czytania. Akcja ta, zakrojona na sze-roką skalę, ma na celu pogłębienie wśród młodzieży wiejskiej czytelni-ctwa, jako podstawy do samokształ-cenia.

Uczestnicy konkursu obowiązani są po przeczytaniu wskazanych książek napisać sprawozdanie konkursowe wed-lug ustalonego wzoru. Konkursy or-ganizowane są terytorjalnie. Za pod-stawę do oceny okręgów i powiatów przyjęto stopień sprawności w or-ganizowaniu konkursu oraz ilość zesp-ół, które konkurs przeprowadzą do końca. Zespoły kwalifikowane są na podstawie sprawozdań uczestników zespołów, przedstawionych do nagro-dy przez okręgi.

Ostatnio Komenda Główna Z. S. ogłosiła wyniki strzeleckiego konkur-su dobrego czytania, ustalając między in. następujące wyniki i zestawienia:

W konkursie wzięło udział 11 okrę-gów i podokręgów, zgłaszając 580 zes-półów i 3234 uczestników. Konkurs przeprowadziło do końca ponad 200 zespołów.

Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji międzyokręgowej uzyskał okręg Grodno; drugie podokręg Śląsk; trze-cie okręg Pomorze. Okręgi te zostały odznaczone dyplomami honorowymi. 35 zespołów, wyróżnionych z poszczę-gólnych okręgów zdobyło nagrody w postaci pięknie oprawnego tomu „Pi-sma wybrane” J. Piłsudskiego.

PRZEDSTAWIENIE POLSKIE W KURYTYBIE.

Na scenie teatru polskiego w Kury-tybie w Związku polskim, wystawio-no pod kierownictwem artystycznym Tadeusza Morozowicza sztukę „Krako-wiaci i Górale” Kurpińskiego. W przedstawieniu urządzonym z okazji zakończenia rocznych kursów nauczy-cielskich, brało udział zgorą 50 osób, prócz orkiestry. Opracowanie muzy-czne, chóry i orkiestra spoczywały w rękach Władysława Neumana. Obecni byli przedstawiciele rządu stanowego i władze federalnych brazylijskich.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 7278/35. Obwieszczenie o licy-tacji. Komornik Sądu grodzkiego w Kaku-szu rewiru I-go, urzędujący w Katuszu przy ul. Zwirki i Wigury pod Nr. 4 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 29 stycznia 1936 od godziny 11 rano w sali posiedzeń Nr. 9 Sądu grodzkiego w Katuszu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości objętej whl. 4255 ks. gr. gm. Katusz, składającej się z pbud. 1639 wraz z domem murowanym jednopiętrowym, położonej w Katuszu przy ulicy Marszałka J. Piłsudskiego wraz z drewnianym garażem, która stanowi własność Dra Józefa Eisenbucha i Maryli Eisen-bruch. Powyższa nieruchomość została oszaczowana na sumę zł. 29.654. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 19.769. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 2.965 gr. 40 albo w takich pap. wart. bądź książ. wkład-kowych instytucji, w których wolno umiesz-czać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszcze-niem nie będą podane do wiadomości war-unki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysąd-zenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczę-ciem przetargu nie złożą dowodu, że wnie-sły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzy-skały postanowienie właściwego Sądu na-kazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wol-no oglądać nieruchomość w dniu powszed-nie od godziny 8-mej do 18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeg-lądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Katusz, 7 grudnia 1935. 5068K

XI. Km. 3328/34. Obwieszczenie Komor-nika Sądu grodzkiego miejskiego we Lwo-wie Kew. XI. obwieszcza, że w dniu 2 sty-cznia 1936 o godz. 12 odbędzie się egze-kucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości, należących do dłużnika w je-go mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Na Bajkach 26, składających się z sprz-ętów domowych, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czes-ie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru XI.
Lwów, 12 grudnia 1935. 5062K

VII. Km. 115/34. VI. E. 1200/34. Obwiesz-czenie o licytacji nieruchomości. Komor-nik Sądu grodzkiego w Krakowie rewiru VII. Jan Zimowski, mający kancelarię w Krakowie, przy ul. Garmcarskiej Nr. 9 na podstawie § 71, 169, 170, 171 i 172 o. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 lutego 1936 o godz. 9.15 w Sądzie grodz-kim w Krakowie sala Nr. 32, II. p. odbę-dzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Symfo-rjana i Anieli Kaszyckich realności obję-tej whl. 517 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XIV. Czarna Wieś, położonej przy ul. Czarnowiejskiej L. or. 6, składającej się z parceli budowlanej Lp. 903 o wym. 3 ar. 62.40 m kw., parceli ogród Lp. 902 o wymiarze 6 ar. 77 m kw. oraz domu muro-wanego parterowego w części jednopiętro-wego. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 62.364, cena zaś wywołania wynosi zł. 31.182. Przystępujący do prze-targu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 6.236 groszy 40. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze mało-letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do-datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki od-mienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem prze-targu nie złożą dowodu, że wniosły po-wództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały po-stanowienie właściwego sądu, nakazujące za-wieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglą-dać nieruchomość w dniu powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przegłądać w sądzie grodzkim w Krakowie, przy ul. Sta-rowiejskiej Nr. 13 sala Nr. 32, II. p.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru VII.
Kraków, 12 grudnia 1935. 5071K

Km. 1900/35. Pinksa Strum Rozdół c/a Wolf Gutstein Chodorów. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Chodorowie Tadeusz Pa-ziuk, mający kancelarię w Sądzie grodz-kim, ul. Mickiewicza Nr. 1 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiado-mości, że dnia 16 stycznia 1936 o godz. 9.30 w Chodorowie odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do dłużnika Woł-fa Gutsteina w Chodorowie, składających się: 1) z 5 sztuk sieczkarni nowych kompletnych marki „Łochów” i inne, 2) 2 sztuk młóćarni nowych marki „Łochów” i „Ce-gielski” oszacowanych na łączną sumę zł.

600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczo-nym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Chodorów, 20 grudnia 1935. 5072K

Km. 767/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sniatynie Michał Iwanicki, mający kan-celarię w Sądzie grodzkim, ul. Niemczew-skiego na podstawie art. 676 i 679 kpc. po-daje do publicznej wiadomości, że dnia 31 stycznia 1936 o godz. 11 w Sądzie grodz-kim w Sniatynie sala Nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Józefa Gellesa a) nieruchomości: whl. 1673 N. ks. gr. gm. Sniatyn II. dzieln. składającej się z pgr. lkat. 1832/2 o pow. 2877 m kw. z 1 domem parterowym murowanym niewykończonym o 1 kuchni i 2 pokojach zpn., 1 stajnia, 1 stodoła i 1 magazyn, oraz b) połowy re-aln. whl. 816 N. ks. gr. gm. Mikuliniec skła-dającej się z pg. lkat. 101, 512, 102/1 i 103/1 o łącznej powierzchni. Nieruchomość oszacowana została na sumę ad a) 9650 zł. 50 gr., ad b) 8250 zł. cena zaś wywołania wynosi ad a) 7237 zł. 89 gr., ad b) 6187 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowią-zany jest złożyć rękojmię w wysokości ad a) 965 złotych 05 groszy, ad b) 825 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościow-ych bądź książeczkach wkładkowych in-stitucji, w których wolno umieszczać fun-dusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodat-kowo publ. obwieszczeniem nie będą poda-ne do wiadom. warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed roz-poczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nierucho-mości lub jej części od egzekucji i że uzy-skały postanowienie właściwego Sądu na-kazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wol-no oglądać nieruchomość w dni powszed-nie od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeg-lądać w Sądzie grodzkim w Sniatynie sala Nr. 12.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sniatyn, 6 grudnia 1935. 5064K

Km. 1099/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sniatynie Michał Iwanicki, mający kan-celarię w Sniatynie, ul. Niemczewskiego Nr. 27 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 stycznia 1936 o godz. 11 w Sądzie grodzkim w Sniatynie Nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Katarzyny i Stani-sława Zacharjasiewicz nieruchomości, skła-dającej się z pb. 1045 gm. Sniatyn dzieln. II wraz z domem murowanym i szopą z drze-wa o powierzchni 51 s. kw. będące włas-nością i posiadaniu dłużników. Nierucho-mość oszacowana została na sumę zł. 7758, cena zaś wywołania wynosi zł. 5818 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 581 gr. 80. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź ksi-żeczkach wkładkowych, instytucji, w któ-rych wolno umieszczać fundusze osób mało letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zastosowane będą ustawowe warunki licytacyjne o tyle o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem prze-targu nie złożą dowodu, że wniosły po-wództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały po-stanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu osta-tnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dniu powszed-nie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można prze-głądać w Sądzie grodzkim w Sniatynie, ul. Niemczewskiego sala Nr. 12.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sniatyn, 16 grudnia 1935. 5066K

I. Km. 1418/35. Obwieszczenie. Komor-nik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwo-wie z siedzibą urzędową przy ul. Akade-mickiej 24 na zasadzie art. 602 kpc. ob-wieszcza, że w dniu 15 stycznia 1936 o go-dzinie 10 rano we Lwowie, przy ul. Osso-lińskich L. 11 odbędzie się licytacja publi-czna nieruchomości, należących do dłużnika składających się z mebli, które można ogl-ądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru I.
Lwów, 19 grudnia 1935. 5063K

IX. Km. 3030/35. Obwieszczenie o licy-tacji nieruchomości. Komornik Sądu grodz-kiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 stycznia 1936 o godz. 8.30 we Lwowie, ul. Zyblikiewi-cza Nr. 12 odbędzie się na wniosek Emila Federbuscha 1-sza licytacja nieruchomości, składających się z 2 dywanów, mebli, 2 maszyn do pisania i 4 obrazów przy licy-

tacji oszacować się mających przez biegłego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczo-nym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.

Lwów, 28 grudnia 1935. 5069K

II. Km. 1693/35. W sprawie Maurycego Springera w Jarosławiu c/a Zofja Laub w Przemyslu, ul. Jagiellońska L. 4. Obwiesz-czenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyslu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyslu, ul. Grodzka Nr. 6 na podsta-wie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 stycznia 1936 r. o godz. 11 w Przemyslu, ul. Jagiellońska Nr. 4 odbędzie się 1-sza licytacja ruch-o-mości, należących do p. Zofji Laub, skła-dających się z 10 serwisów porcelanowych po 25 szt., 10 szt. młynków do mięsa, 20 garnków emaljowanych, 10 sztuk szaflików emaljowanych i cynkowych, 12 rondli aluminiowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Przemysł, 19 grudnia 1935. 5065K

I. Km. 2118/35. Obwieszczenie. Wierzy-ciel: Bank Gospodarstwa Krajowego we Lwowie i tow. Dłużnicy: 1) Elo Altbach i 2) Mania Altbach, właściciele realności w Samborze. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze rewiru I. obwieszcza, że dnia 13 lutego 1936 o godzinie 9-tej przedpoł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Sam-borze biuro Nr. 90 I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nierucho-mości podmiejskich położonych w Sambo-rze w powiecie samborskim, województwie lwowskim, a to: realności obj. whl. 247 ks. gr. gm. kat. Sambor-Blich obejmującej dwie parcele budowlane i jeden ogród, bu-dynek mieszkalny parterowy o 8-miu po-kojach, 1 kuchni, 1 spiżarni, 1 łazience nie urządzonej, 1 sieni i 1 klatkę schodową, a na poddaszu dwa mieszkania po jednym pokoju i kuchni, nadto przynależności: jak stodoła, wozownię, drewnię, szopę, studnię, a w ogrodzie drzewa owocowe i zwy-klę: realność objętej whl. 177 ks. gr. gm. kat. Sambor—Lwowska obejmujące jedną parcelę gruntową rolę, na której stoi budy-nek parterowy, obejmujący jedną ubikację, nadto przynależności, jak stajnię, szopę. Obie realności stanowią jeden kompleks i zostały oszacowane wraz z przynależno-ściami: realność whl. 247 ks. gr. gm. Sam-bor—Blich na kwotę 35.660 zł. 58 gr., a realność whl. 177 ks. gr. gm. kat. Sambor Lwowska, na kwotę 4.763 zł. 10 gr. Cena wywołania wynosi odnośnie realności whl. 247 Sambor—Blich kwotę 26.745 zł. 44 gr., a odnośnie realności whl. 177 Sambor Lwowska kwotę 3.572 zł. 33 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Re-kojmia wynosi co do realności whl. 247 Sambor—Blich 3566 zł., a co do realności whl. 177 Sambor—Lwowska 476 zł. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warun-ki licytacyjne. Realność można oglądać w dniu powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, zaś akty w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Sambor, 28 grudnia 1935. 5058K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą „GAZOLINA” Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości, że ogłoszone trzy-krotnie w Monitorze Polskim z dnia 21. 11., 28. 11 i 5. 12. 1935 r. prawo poboru 6.000 sztuk akcji nowej emisji, zostało tylko częściowo wykonane przez dotychczasow-ych akcjonariuszy w przewidzianym ter-minie do dnia 27 grudnia 1935 r.

Zarząd Spółki w myśl art. 437 k. h. o-fiarowuje wszystkim dotychczasowym ak-cjonariuszom pozostałe z niewykonanego prawa poboru 3.692 sztuki akcji „Gazoli-na” S. A. imiennej wartości po zł. 100.— po cenie emisyjnej zł. 101.50 za każdą ak-cję. Zgłoszenia na zakupno powyższych akcji przyjmuje Bank Naftowy S. A. we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 3 w terminie dwu-tygodniowym od daty ogłoszenia w Monitorze Polskim. Przydział akcji zosta-ne dokonany w stosunku do zgłoszeń. Akcje nieobjęte Zarząd przydzieli według swego uznania, jednak nie poniżej ceny emisyjnej. Zapisujący się na akcje prze-stanie być zapisem związany, jeżeli nowa emisja nie zostanie zgłoszona do zareje-strowania w terminie do 31 stycznia 1936 r. 5068

OSTRZEGAMY

przed nabyciem od Leiby Bodensteina, Feli Bodenstein lub Sary Brand w Prze-myślu 6 weksli na łączną kwotę 550 zł., akceptowanych przez nas, albowiem weksli tych bezprawnie nam zabranych nie bę-dziemy honorowali. 5070
Regina Brand, Jakób Brand, Estera Repper.

